

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Alina Kamińska
Sędziowie	SSA Andrzej Ulitko SSA Leszek Kulik (spr.)
Protokolant	Monika Wojno

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej – upoważnionej do udziału w sprawie przez Prokuratora Apelacyjnego w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2013 r.

sprawy z wniosku **R. B.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 29 listopada 2012r. sygn.akt III Ko 266/12

I. Utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. B. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem drugiej instancji.

III. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. B. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 15.600 złotych z tytułu odszkodowania oraz kwotę 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Sądu Okręgowego w Białymstoku (...), które miało miejsce w okresie do 29 grudnia 2009 r. do dnia 29 czerwca 2010 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wydanym w sprawie sygn. akt III Ko 266/12 wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r.:

I. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. B. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia, z ustawowymi odsetkami

w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

II. Oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

III. Zasadził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy R. B. kwotę 384 zł (trzysta osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I. Kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pełnomocnik wnioskodawcy.

Zaskarżając orzeczenie w części, tj. w punkcie II, na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 438 pkt 1, 2 i 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść polegający na wadliwym uznaniu, że R. B. wskutek pozbawienia wolności nie poniósł żadnej szkody majątkowej w sytuacji, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, w szczególności z zeznań właściciela firmy (...), zeznań R. B., J. B., A. B., oraz pisemnego oświadczenia z dnia 2 marca 2012 r. jednoznacznie wynika, że wnioskodawca miał podjąć pracę w firmie (...), jednak wskutek niesłusznego pozbawienia wolności została zatrudniona inna osoba,

2/ obrazę prawa materialnego tj. art. art. 445 § 1 kpc w zw. z art. 558 § 1 kpk poprzez wadliwe uznanie, że kwota 20.000 zł stanowi odpowiednią kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w sytuacji, gdy:

- rozmiar cierpień doznanych przez R. B. jest wyjątkowo wysoki, skutki zaś niewątpliwie niesłusznego aresztowania pokrzywdzony odczuwa w sposób dotkliwy do dnia dzisiejszego, pobyt w areszcie zmienił charakter i osobowość wnioskodawcy, R. B. stracił chęć do życia, zamknął się w sobie, ma napady lęku, po zwolnieniu nie był w stanie kontynuować nauki - rzucił studia, trauma związana z aresztowaniem odcisnęła silne piętno na psychice wnioskodawcy tym bardziej, że w chwili zatrzymania R. B. miał zaledwie 20 lat,

- wnioskodawca ma problemy z normalnym funkcjonowaniem, ma problemy z zasypianiem, śpi tylko przy zapalonym świetle, do dnia dzisiejszego musi przyjmować leki uspokajające i nasenne, ma problemy z żołądkiem, rozstał się z dziewczyną, nie ma przyjaciół i znajomych, po zwolnieniu w miejscu zamieszkania spotykało go szereg nieprzyjemności, ostracyzm społeczny, wnioskodawca po opuszczeniu aresztu boi się przebywać w rodzinnej miejscowości z obawy przed napiętnowaniem ze strony mieszkańców,

- R. B. był pozbawiony wolności przez długi okres (ponad pięć miesięcy), pobyt w areszcie śledczym wiązał się ze szczególnym napiętnowaniem z uwagi na stawiany mu zarzut zgwałcenia, przez okres osadzenia wnioskodawca był szykanowany ze strony współwięźniów a także funkcjonariuszy Służby Więziennej, obawiał się o życie, miał napady lęku, zmęczenie psychiczne i szykanowanie podczas pobytu w areszcie doprowadziły do tego, że R. B. przejawiał myśli samobójcze,

3/ rażąco obrazę zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) poprzez:

a/ dowolne i sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ustalenie, że całokształt zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje, że wnioskodawca nie wykazał, że wskutek niesłusznego pozbawienia wolności poniósł szkodę, w sytuacji, gdy z zeznań świadków J. B., A. B., S. W., jednoznacznie wynika, że wnioskodawca miał podjąć pracę w firmie (...), co nie nastąpiło, gdyż został niesłusznie aresztowany,

b/ niedopuszczalne zakwestionowanie przez Sąd I instancji zeznań rodziców wnioskodawcy tylko z uwagi na fakt pokrewieństwa, dowolne uznanie, że mieli oni interes, aby składać określonej treści zeznania co przekracza ramy swobodnej oceny dowodów, bowiem zeznania rodziców wnioskodawcy są spójne, logiczne, korelują z pozostałym materiałem dowodowym - w szczególności zeznaniami świadka S. W. i w całości potwierdzają okoliczności podawane przez wnioskodawcę co do zatrudnienia w firmie (...),

c/ dowolną ocenę zeznań świadka S. W. oraz pisemnego oświadczenia z dnia 2 marca 2012 r., którego był on autorem i w konsekwencji dowolne ustalenie, że wnioskodawca na skutek pozbawienia wolności nie poniósł szkody,

4/ obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 kpk, 92 kpk, 366 kpk, 410 kpk, poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego pod kątem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do wadliwego przyjęcia, że wnioskodawca nie wykazał, aby na skutek pozbawienia wolności poniósł szkodę oraz że kwota 20.000 zł rekompensuje wnioskodawcy krzywdę, którą doznał na skutek niewątpliwie niesłusznego aresztowania.

Wskazując na powyższe zarzuty na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk skarżąca wniosła o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 15,600 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 10.000 zł tytułem dodatkowej kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,
- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest oczywiście bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Punktem wyjścia rozważań dotyczących problematyki odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie jest unormowanie zawarte w art. 41 ust. 5 Konstytucji RP, w którym stwierdza się, że każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania. Ta zasada konstytucyjna, co oczywiste, odnosi się też do pozbawienia wolności w wyniku stosowania tymczasowego aresztowania. Ten przepis Konstytucji RP pozostaje w zgodzie z postanowieniami Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., której art. 5 ust. 5 stanowi, że każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią tego artykułu zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odszkodowania. Z kolei przepisy rozdziału 28 k.p.k., dotyczące zasad stosowania tymczasowego aresztowania, nie pozostają w sprzeczności z unormowaniami art. 5 ust. 5 EKPC.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni przepisu art. 552 § 4 k.p.k. ustalając, iż niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie będzie miało miejsce wówczas, gdy było ono stosowane z naruszeniem przepisów k.p.k. dotyczących tego środka zapobiegawczego albo okazało się niezasadne z punktu widzenia ostatecznego (prawomocnego) rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w tej sprawie, a także w toku postępowania w przedmiocie odszkodowania lub zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że druga z powołanych przesłanek w niniejszej sprawie została spełniona, albowiem prowadzone postępowanie karne, w którym stosowano wobec wnioskodawcy tymczasowe aresztowanie, zostało prawomocnie zakończone. Mianowicie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt (...), R. B. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, w tym Sądu Najwyższego, „prawomocne uniewinnienie, w zasadzie, stanie się zawsze podstawą ustalenia, że wcześniej stosowane tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne i to bez względu na to, czy jego podstawą będzie pewne stwierdzenie, że przestępstwa w ogóle nie popełniono, albo że popełnił je kto inny, czy też stało się tak dlatego, że nie zdołano zebrać dostatecznych dowodów winy, a nawet wówczas, gdy zastosowanie miała reguła określona w art. 5 § 2 k.p.k.” (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.01.2002 r., II KKN 382/99, LEX nr 53017).

W zaskarżonym orzeczeniu prawidłowo został też ustalony okres stosowania wobec R. B. izolacyjnego środka zapobiegawczego od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia 2 czerwca 2010 r. Niewątpliwie zatem za cały ten okres

wnioskodawcy przysługiwało prawo ubiegania się o odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie nie były też kwestionowane przez skarżącego, który nie zgadzał się jedynie z zasądzoną na rzecz wnioskodawcy wysokością zadośćuczynienia oraz oddaleniem wniosku o odszkodowanie w części dotyczącej szkody majątkowej.

Odnosząc się zatem do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 445 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.p.k., polegającego według pełnomocnika wnioskodawcy na zasądzeniu niewspółmiernie niskiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do rozmiaru krzywd jakich doznał wnioskodawca, w wyniku stosowania wobec niego oczywiście niesłusznego tymczasowego aresztowania, należy na wstępie poczynić kilka uwag natury ogólnej.

Z ugruntowanego stanowiska judykatury oraz powszechnej praktyki sądów wynika, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, należy uwzględnić nie tylko czas trwania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, ale także stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tego najsurowszego środka zapobiegawczego, a więc przykrości i przeżycia natury moralnej z tego wynikające (uczucie przykrości, utrata dobrego imienia), konieczność poddania się rygorom związanym ze stosowaniem aresztowania, jak również ewentualny ostracyzm środowiskowy i nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu. Zarazem należy kwotę zadośćuczynienia oznaczać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp., by nie pozostało poczucie krzywdy aresztowanego niesłuszenie, ale i by orzeczenie nie było sposobem uzyskania nadmiernych korzyści finansowych (zob. o tym postanowienie SA w Krakowie z KZS 6-8/93 poz. 55).

Dla wykładni pojęcia "zadośćuczynienie", o jakim mowa w art. 552 k.p.k., miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie winno być "odpowiednie". Natomiast ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

W postępowaniu odwoławczym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14.02.2008 r., II AKa 11/08, OSA 2009/2/7).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniające wymogi art. 424 k.p.k. wskazuje, że Sąd I instancji zastosował w niniejszej sprawie te kryteria dla ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia.

Swoje stanowisko w tym przedmiocie w sposób wyczerpujący przedstawił w pisemnych motywach wydanego wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie ze wskazaniem dowodów które przyjął za podstawę swych ustaleń.

Uwzględnił również okoliczności, na które pełnomocnik powołuje się w uzasadnieniu wniesionej apelacji, a w szczególności warunki i rygory w jakich wykonywany był wobec R. B. izolacyjny środek zapobiegawczy oraz skutki tymczasowego aresztowania dla jego relacji z dziewczyną, ostracyzm społeczny i związane z tym upokorzenia.

Uwagze Sądu Okręgowego nie umknęły również okoliczności, które przemawiają za miarkowaniem należnego zadośćuczynienia. Mianowicie z prawidłowych ustaleń poczynionych w sprawie nie wynika, aby pobyt wnioskodawcy w areszcie śledczym był dla niego tak wysoce traumatycznym przeżyciem, jak to przedstawia jego obrońca.

Podczas pobytu w zakładzie karnym R. B. nie skarżył się na panujące tam warunki bytowe i złą opiekę lekarską. Z dołączonych akt osobowych wynika, że jego stan psychiczny był w normie. W tym okresie nie zgłaszał żadnych skarg na złe traktowanie przez współosadzonych oraz funkcjonariuszy służby więziennej, jak też obaw o swoje bezpieczeństwo.

Zarówno podczas tymczasowego aresztowania i bezpośrednio po opuszczeniu aresztu nie korzystał również z porad psychologa lub psychiatry w związku z przeżytą rzekomo traumą. Wnioskodawca nie wykazał również stosowną dokumentacją lekarską, aby pobyt w warunkach izolacji pociągnął za sobą istotny uszczerbek dla jego zdrowia.

Sąd Okręgowy w sposób przekonujący wykazał również, że okoliczność, że wnioskodawca rozstał się ze swoją dziewczyną nie pozostaje w jakimkolwiek związku przyczynowym z jego tymczasowym aresztowaniem.

Wbrew wywodom skarżącego podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowił zatem całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej co wskazuje na bezpodstawność stawianego w apelacji zarzutu obrazy art. 92, 366 i 410 k.p.k.

Do wszystkich tych okoliczności Sąd Okręgowy odniósł się również w uzasadnieniu swego orzeczenia. Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonywująca, pozbawiona błędów i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. Dlatego też Sąd Apelacyjny ją w pełni podzielił.

Zasądzona kwota zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł stanowi też dla wnioskodawcy odczuwalny walor ekonomiczny, jeśli zestawia się ją z realiami społecznymi, jak też obowiązującym od dnia 1 stycznia 2010 r. (w okresie stosowania tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy) minimalnym wynagrodzeniem, które stanowi kwotę 1317 zł (M.P. Nr 48, poz. 709) oraz przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej, które w 2009 roku wyniosło 3102,96 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2010 roku w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2009 r. (M.P. z 2010 roku, Nr 7, poz. 67).

Uwzględniając okres pozbawienia wolności wnioskodawcy wynoszący 5 miesięcy, należy stwierdzić, iż miesięczna kwota zadośćuczynienia stanowi kwotę około 4.000 zł, a więc znacznie przekracza ona przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej oraz ponad trzykrotnie kwotę minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w czasie tymczasowego aresztowania wnioskodawcy.

„Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie "sumy odpowiedniej" ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa” (Wyrok Sadu Najwyższego z dnia 4.02.2008 r., III KK 349/07, Biul.PK 2008/4/7).

Zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia spełnia powołane kryteria. Jak wykazano powyżej, jej wysokość w wymiarze miesięcznym znacznie przekracza przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, a więc stanowi odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie odpowiada przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Przechodząc z kolei do oceny zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o szkodzie materialnej, należy przypomnieć, że szkoda objęta przepisem art. 552 k.p.k., a wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności i obejmuje straty poniesione (damnum emergens) i utracone korzyści (lucrum cessans).

Ciężar wykazania poniesionej szkody materialnej i jej wysokości spoczywa na osobie ubiegającej się o odszkodowanie z tego tytułu, przy czym jak słusznie zauważył Sąd I instancji, dla ustaleń w tym przedmiocie nie jest wystarczające wykazanie, że zmniejszył się stan majątkowy wnioskodawcy, ale również konieczne jest wykazanie związku przyczynowego pomiędzy ubytkiem w majątku, a tymczasowym aresztowaniem.

Podzielić należy stanowisko tego Sądu, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych przekonujących dowodów dla wykazania, że na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania poniósł wymierną szkodę majątkową.

W szczególności brak jest bezpośredniej zależności pomiędzy tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, a pozostawianiem przez niego bez pracy po zwolnieniu z aresztu.

Nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, słusznie odrzucił jako niewiarygodną wersję prezentowaną przez R. B., jakoby na skutek tymczasowego aresztowania utracił możliwość zatrudnienia w firmie (...) spółka z.o.o. w B., a w konsekwencji również wspierając ją zeznania S. W. oraz rodziców wnioskodawcy – A. B. i J. B..

Prawidłowo ustalił, że została ona przyjęta wyłącznie na użytek toczącego się procesu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, albowiem w dokumentacji firmy (...) brak jest potwierdzenia okoliczności na które powołuje się R. B.. Takiego dowodu z pewnością nie stanowi sporządzone po upływie 21 miesięcy od zwolnienia wnioskodawcy z aresztu, pisemne oświadczenie sporządzone przez Dyrektora Terminalu Przeładunkowo – Produkcyjnego – S. W., zwłaszcza, że zostało sporządzone na prośbę wnioskodawcy i jego ojca. W złożonych zeznaniach świadek ten przyznał, że zna bardzo dobrze ojca wnioskodawcy – J. B., który pracował w firmie (...) przez długi okres około 20 lat, co wyjaśnia jego zaangażowanie w procesie po stronie wnioskodawcy, podobnie jak jego rodziców, którzy jako osoby bliskie wspierali jego wersję.

Kłam tym twierdzeniom zdaje jednak brak jakichkolwiek dokumentów dotyczących przeprowadzonej rzekomo w grudniu 2009 r. rekrutacji i zakwalifikowania wnioskodawcy do pracy w spółce (...), jak też wyniki analizy akt sprawy (...) Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Mianowicie przesłuchany w tym procesie w dniu 30.12.2009 r. w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego, R. B. podał, że jest osobą bezrobotną i pozostaje na utrzymaniu rodziców. Wcześniej pracował w Spółce z.o.o. (...) w M. (k. 44). Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 31.12.2009 r. oświadczył, że od nowego roku zamierza podjąć pracę w firmie (...)” (k. 44, 78). Natomiast podczas pierwszej rozprawy sądowej twierdził, że pozostaje na utrzymaniu rodziców, jednak ubiega się o pracę w Policji i jako przedstawiciel handlowy (k. 39). Nie wspomina natomiast o zamiarze podjęcia pracy w firmie (...) mimo, że rekrutacja dotycząca jego zatrudnienia miał odbyć się wcześniej, jeszcze w grudniu 2009 r. i wg. złożonego oświadczenia, pracę w tej spółce miał podjąć trzy dni później tj. w dniu 4 stycznia 2010 r.

W tym stanie rzeczy podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, iż wnioskodawca nie wykazał, że wskutek niesłusznego tymczasowego aresztowania poniósł jakąkolwiek szkodę majątkową. Poczynione w tym zakresie ustalenia są w pełni prawidłowe, zaś dokonana ocena materiału dowodowego jest zgodna z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Jako taka pozostaje zatem pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny wyrok w zaskarżonej części utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na mocy art. 554 § 2 k.p.k., zaś o kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem drugiej instancji, zgodnie z treścią § 14 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).